

## NIEDZIELA CHRZTU PAŃSKIEGO – 11 I 2004

## Początek dzieła

Kiedy rozpoczynamy jakieś poważniejsze dzieło, chcemy zaznaczyć moment tego początku. Budowę gmachu zaczyna się położeniem kamienia węgielnego; budowę okrętu – założeniem jego stępki, a spuszczenie na wodę – symbolicznym chrztem.

W dzisiejszej liturgii słowa wspominaliśmy chrzest Jezusa nad Jordanem, w czasie którego dokonało się objawienie Jego Boskiego pochodzenia. Był to uroczysty akt rozpoczęcia działalności publicznej w obliczu wielu ludzi zebranych z całej Palestyny. Ale Ewangelia podaje jeszcze jedno ważne wydarzenie: Duch Święty zstępuje wtedy na Jezusa, obejmuje Go niejako w swoje posiadanie, ogarnia i przenika, by Mu towarzyszyć w całej Jego publicznej działalności.

Będzie ona dalej przebiegać w skromnej oprawie szarej, codziennej pracy, w zwykłych kontaktach z ludźmi. Będą w niej i cuda, dające świadectwo ponadziemskiego pochodzenia Jezusa. Na końcu zaś tej drogi – krzyż i zmartwychwstanie, czyli dokonanie dzieła naszego zbawienia.

U początku wszystkiego, co czynimy, wzywajmy światła i pomocy Ducha Świętego. Wołajmy do Niego. Błagajmy Go, by oświecił początek każdej naszej drogi życiowej i towarzyszył na niej swą twórczą mocą. Może potrafi nam w tym pomóc modlitwa poety:

*Który całe stworzenie  
Utrzymujesz w chwiejnej równowadze,  
Który ważysz promienie  
Ciężkich planet na wielkiej wadze,  
Który trzymasz rozdzielcze tablice,*

*A uczestniczysz w ziemskich trwogach.  
I znasz naszych oddechów tajemnicę,  
Bo oddechem jesteś, tchnieniem Boga.  
Duchu! [...] Spraw, abyśmy powrócić mogli  
Do słowa, jak czystego ziarna.  
Do [...] dziecinnych modlitw. –  
I aby oddalona była krwawa ofiara.*

(M. Jastrun)

Jeśli wierzymy w moc oczyszczającą chrztu, okażmy to w czynie. Niech chrzest naszych dzieci nie będzie tylko tradycyjną uroczystością rodzinną. Nasz zaś własny chrzest niech będzie naprawdę fundamentem życia chrześcijańskiego.

*ks. Piotr Sroczyński*